

# Tomasz Olszewski

---

## Wspomnienie o Księdzu Doktorze Marcetim Molskim

---

*Studia Philosophiae Christianae* 27/2, 139-140

---

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Z ZAGADNIENŃ FILOZOFII NAUKI

TOMASZ OLSZEWSKI

### WSPOMNIENIE O KSIĘDZU DOKTORZE MARCELIM MOLSKIM

Ksiądz Marceli Molski urodził się 15 maja 1914 r. w Płocku, tam ukończył w 1934 r. gimnazjum, tam też wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego, a wyświęcony został w 1940 r. w marcu. Podczas wojny pełnił funkcję wikariusza w kilku różnych parafiach rozpoczynając także studiowanie filozofii, w szczególności zagadnień logicznych. Po wojnie godził pełnienie obowiązków duszpasterskich z dalszym studiowaniem. W 1947 r. zostaje skierowany na dokończenie studiów do Wydziału Teologicznego UW. Dnia 28 czerwca 1949 r. po obronie pracy magisterskiej *O zdaniach pierwotnych w naukach szczegółowych* otrzymuje stopień magistra i zostaje asystentem przy Seminarium Filozofii Chrześcijańskiej tego wydziału. Zostaje także wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku. Jego zainteresowania zagadnieniami historią nauki, logiki w szczególności, skłaniają go do przygotowania rozprawy doktorskiej pt. *Rozszerzona teoria logiczna u Bolzano*; zostaje doktorem teologii w UW w 1951 r. W tym też roku przejmując po ks. prof. Józefie Iwanickim, który został rektorem KUL, wykłady z filozofii dla kleryków, studiujących na Wydziale Teologii UW.

W 1954 r., po rozwiązaniu przez ówczesne władze Wydziału Teologii Katolickiej UW, zostaje zatrudniony w nowo powstałej ATK zajmując stanowisko zastępcy profesora, następnie — po likwidacji tego stanowiska — jako adiunkt, a potem jako starszy wykładowca przy katedrze ontologii i logiki Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej, którą to katedrę przekształcono w 1957 r. w katedrę logiki, ogólnej metodologii nauk i teorii poznania. Zostaje wówczas kierownikiem zakładu historii nauk tej katedry. Od 1965 r. pracuje na stanowisku starszego wykładowcy na pół etatu, godząc cały czas obowiązki wykładowcy ATK z pracą dydaktyczną w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku, mimo stałych kłopotów zdrowotnych i konieczności niełatwych dojazdów z Płocka do Warszawy. W roku akademickim 68—69 wyjeżdża do Włoch, by w tamtejszych bibliotekach badać między innymi wczesne wydania prac wybitnego matematyka i logika Saccheriego (zm. w 1733 r.). 30 września 1984 r. ks. dr Marceli Molski odchodzi z ATK ze względu na osiągnięcie wieku emerytalnego.

W czasie pracy w ATK prowadził zajęcia dla wielu różnych grup studentów o rozmaitej tematyce, m.in. z psychologii filozoficznej, z logiki starożytnej, z analizy tekstów św. Tomasa, z logiki modalnej i intuicjonistycznej, z historii logiki.

W 1987 kierownik katedry logiki ATK, doc. E. Nieznański proponuje

ks. Molskiemu podjęcie redakcji III tomu serii *Miscellanea Logica* poświęconego zagadnieniom z historii logiki średniowiecznej i XVII w. Prace nad tym tomem trwały do lutego 1989 r., druk dzieła nastąpił we wrześniu 1990 r. Redaktor tomu i jego główny autor nie doczekał jednak tej chwili: ks. Marceli Molski zmarł w sierpniu 1990 r. nie ujrawszy swego dzieła.

ROMAN ROZDZEŃSKI

## HEIDEGGER A PROBLEM ISTOTY NAUKI

### 1. WSTĘP: NEOPOZYTYWISTYCZNE UJĘCIE ISTOTY NAUKI

Tak się złożyło, że u schyłku lat dwudziestych obecnego stulecia zostały zaproponowane dwie — zasadniczo różne — koncepcje odnośnie istoty wiedzy naukowej: neopozytywistyczna oraz Heideggerowska. Pierwsza z nich wyrażała poglądy naukowców i filozofów skupionych w tzw. Kole Wiedeńskim, któremu początek dały seminaria prowadzone (od roku 1923) przez Moritza Schlicka. Najbardziej reprezentatywnym myślicielem, jaki się tutaj niebawem wyłonił, był Rudolf Carnap. To głównie dzięki niemu poglądy zwolenników filozofii Koła Wiedeńskiego uległy dalszej radykalizacji i przybrały na koniec postać tzw. logicznego pozytywizmu.

Zgodnie z poglądami zwolenników Koła Wiedeńskiego, pomiędzy nauką a metafizyką istnieje zasadnicze przeciwieństwo. Albowiem — jak wskazywali — cechą charakterystyczną wiedzy naukowej jest fakt, iż stanowi ona zbiór wypowiedzi, które — przynajmniej w zasadzie — są empirycznie sprawdzalne. Natomiast metafizyka — podkreślano — jest zbiorem tego rodzaju wypowiedzi, których empiryczna weryfikacja jest w ogóle niemożliwa. Dlatego też wszelkie metafizyczne twierdzenia i teorie, jako pozbawione uchwytne związku z poznawalną empirycznie rzeczywistością, zostały przezeń uznane za empirycznie bezsensowne. Za najbardziej zaś typowy przykład takich bezsensownych (empirycznie) wypowiedzi metafizycznych uważano — za Carnapem<sup>1</sup> — Heideggerowskie sformułowania mówiące o pierwotnym procesie „nicościowania nicości”, który stanowi początek wszelkiej metafizyki.

Ponadto wypowiedzi metafizyczne — dodawano — częstokroć są zbudowane w sposób sprzeczny z wymaganiami składni logicznej. Wszystko to razem — w myśl stanowiska zwolenników filozofii Koła Wiedeńskiego — wyraźnie wskazuje na to, iż nauka nie ma (i nie może mieć) nic wspólnego z metafizyką. Stanowi ona bowiem jej całkowite przeciwieństwo.

### 2. PROPOZYCJA HEIDEGGERA

Zasadniczo inna koncepcja, co do sposobu pojmowania istoty nauki oraz co do jej stosunku względem metafizyki, została w tym samym (mniej więcej) czasie wysunięta przez Martina Heideggera. Zgodnie z jego przemyśleniami, nauka nie stanowi bynajmniej radykalnego

<sup>1</sup> Por. R. Carnap: *Überwindung der Metaphysik durch logische Analyse der Sprache*, in: *Erkenntnis*, Bd. II (1932), 219—241.